

# Jolanta Zombirt, *Nowa Umowa Kapitałowa. Ewolucja czy rewolucja*

## Review of the book by Jolanta Zombirt, *The New Capital Accord. Evolution or Revolution?*

Wydawnictwa Fachowe CeDeWu, Warszawa 2007

*Krzysztof Jackowicz\**

### 1. Wprowadzenie

Nowa Umowa Kapitałowa (NUK) jest często surowo oceniana. Kwestionowane są jej konceptualne podstawy (VanHoose 2007). Krytyce poddaje się szczegółowe rozwiązania w zakresie określania ryzyka pozycji bilansowych i pozabilansowych (Resti, Sironi 2007; Chateau, Wu 2007). Uznaje się NUK za utraconą szansę realnego wzmocnienia dyscypliny rynkowej w bankowości (Hall 2006; Jackowicz 2005). Zarzuca się jej wreszcie odwrócenie uwagi od innych kwestii, niezwykle ważnych dla zapewnienia bezpieczeństwa systemu bankowego, np. opracowania wiarygodnych systemów szybkich działań korygujących oraz określenia sposobów radzenia sobie z problemami finansowymi wielkich instytucji bankowych (Kaufman 2007).

Niezależnie jednak od tego, jak bardzo krytycznie spojrzysz na NUK, nie sposób zaprzeczyć, że zmienia ona zasadniczo tzw. architekturę bezpieczeństwa finansowego w skali globalnej. Świadczą o tym obiektywne dane. Opublikowane w 2006 r. wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Financial Stability Institute pokazują, że NUK w części lub całości zamierza wprowadzić zdecydowana większość krajów niereprezentowanych bezpośrednio w pracach Komitetu Bazylejskiego. Zamiar taki zadeklarowały 82 państwa spośród 98, które udzieliły odpowiedzi. Dodając do tej

liczby 13 państw członkowskich Komitetu Bazylejskiego<sup>1</sup>, otrzymujemy prawie 100 krajów zdecydowanych na dokonanie istotnych zmian w systemie określania adekwatnego poziomu kapitału regulacyjnego i kontrolowania jego wysokości<sup>2</sup>.

Wdrażanie NUK nie przebiega jednak na świecie według jednakowego scenariusza (Institute of International Bankers 2007). W Unii Europejskiej oraz w Szwajcarii i Japonii zastosowano zasadę dwustopniowego wprowadzenia w życie zapisów NUK w latach 2007–2008, odkładając na początek drugiego ze wspomnianych okresów dopuszczenie do stosowania zaawansowanych metod pomiaru ryzyka kredytowego i operacyjnego. W innych częściach świata sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Dobrze znane są kłopoty amerykańskich władz nadzorczych, dla których NUK stała się przedmiotem długotrwałego sporu. W jego wyniku ostateczny kształt dokumentów prawnych wprowadzających nowy system regulacji kapitałowych udało się w tym kraju wypracować dopiero w końcu 2007 r. (Sloan 2007). Największe kraje Ameryki Południowej zdecydowały się znacznie wolniej modyfikować zasady

<sup>1</sup> W pracach Komitetu Bazylejskiego biorą udział przedstawiciele następujących państw: Belgii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Japonii, Kanady, Luksemburga, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

<sup>2</sup> Warto zaznaczyć, że przyczyny popularności pierwszego bazylejskiego porozumienia w sprawie adekwatności kapitałowej oraz prawdopodobnego sukcesu rynkowego NUK doczekały się odrębnej teoretycznej analizy w kontekście teorii międzynarodowej kooperacji (Pattison 2006).

adekwatności kapitałowej. Brazylia zastosowała podejście gradualne i rozłożyła w czasie przyjęcie NUK aż do 2011 r. (Gottschalk, Azevedo Sodré 2007). Argentyna z kolei wykorzysta tylko najmniej złożone rozwiązania proponowane przez NUK i wdroży je, podobnie jak Brazylia, stopniowo, ale nieco szybciej – do 2010 r. W Azji za przykładem Japonii, która przyjęła, jak pamiętamy, dwuetapową procedurę wprowadzania NUK w życie, podążyły Hongkong i Tajwan. Z dużą rezerwą do NUK podeszły natomiast władze Chin i Indii (Wang Yi 2006). W pierwszym z tych krajów prawdopodobne jest wdrożenie elementów NUK dopiero około 2010 r., w drugim zaś najprostsze metody pomiaru ryzyka kredytowego i operacyjnego, przewidziane przez NUK, będą stopniowo wprowadzane w latach 2008–2009. Tendencje zarysowujące się w wybranych państwach rozwijających się znajdują ogólniejsze potwierdzenie w wynikach wspomnianego już badania przeprowadzonego przez Financial Stability Institute. W skali globalnej zdecydowanie najpopularniejsze są bowiem najprostsze podejścia do problemu pomiaru ryzyka kredytowego i operacyjnego oferowane przez NUK. Wiele krajów albo rezygnuje ze stosowania zaawansowanych rozwiązań, albo odkłada ich wdrożenie. Prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy jest nieprzygotowanie samych władz nadzorczych do oceny stosowanych w bankach wewnętrznych modeli pomiaru różnych rodzajów ryzyka.

Szeroki w sensie geograficznym zakres oddziaływania NUK, głębokość proponowanych przez nią zmian sposobu określania adekwatnych kapitałów oraz niejednorodność ścieżek dochodzenia do nowego modelu zapewnienia bezpieczeństwa systemu bankowego sprawiają, że badania nad NUK, metodami i skutkami jej wdrożenia są jednym z najistotniejszych, z praktycznego punktu widzenia, pól badawczych współczesnych finansów. Stąd też podjęcie się przez Autorkę recenzowanej książki trudu jej napisania było w pełni uzasadnione. Osiągnięty rezultat naukowy jest przy tym, co chciałbym zaznaczyć już teraz, wysoce satysfakcjonujący.

Dalsza część recenzji jest zbudowana z kilku części. W pierwszej kolejności omawiam pewne, w moim przekonaniu istotne dla Czytelników, ogólne cechy konstrukcji książki J. Zombirt. Następnie przedstawiam treść poszczególnych rozdziałów, co stwarza mi okazję do sformułowania kilku szczegółowych uwag i komentarzy. Recenzję zamykają zaś: próba usytuowania analizowanej pracy w polskiej literaturze przedmiotu oraz prezentacja ocen końcowych.

## 2. Ogólne cechy konstrukcji recenzowanej książki

Rzeczywisty zakres tematyczny recenzowanej książki jest nieco odmienny, niż sugerowałaby dosłowna interpretacja jej tytułu. NUK, jak wiadomo, formułuje ilo-

ściowe normy adekwatności kapitałowej w odniesieniu do trzech rodzajów ryzyka występującego w działalności bankowej: ryzyka kredytowego, ryzyka rynkowego i ryzyka operacyjnego. Autorka świadomie skupia uwagę tylko na pierwszym z nich. Decyzję tę uzasadnia względami praktycznymi: złożonością i wielowątkowością NUK oraz wynikającymi stąd trudnościami z omówieniem wszystkich jej aspektów w jednym opracowaniu. Drugie ograniczenie pola badawczego wynika ze skoncentrowania prowadzonych analiz wokół trzech głównych metod określania minimalnych wymogów kapitałowych w odniesieniu do podejmowanego przez banki ryzyka kredytowego oraz dopuszczonych przez te metody sposobów jego redukcji. Położenie nacisku na I filar nie oznacza, że Autorka całkowicie abstrahuje od zagadnień związanych z przeglądem nadzorczym (II filar) i obowiązkami informacyjnymi wzmacniającymi dyscyplinę rynkową (III filar). Wzmianki o II filarze pojawiają się np. przy okazji: omawiania zadań Komitetu Europejskich Nadzorców Bankowych (s. 20), prezentowania struktury Dyrektywy 2006/48/WE (s. 64), przedstawiania ogólnej konstrukcji NUK (s. 65-67), charakterystyki technik redukcji ryzyka kredytowego (s. 135, 145, 151) oraz opisu trudności powstających przy stosowaniu NUK (s. 203, 222). Książka dostarcza też elementarnych informacji o III filarze (s. 65) i jego znaczeniu dla przejrzystości rynków finansowych (s. 200).

Zreferowane zawężenie obszaru analizy rekompensuje Czytelnikowi omówienie kilku ważnych i interesujących, w mojej ocenie, zagadnień regulacyjnego i rynkowego kontekstu powstawania i wdrożenia NUK. Po pierwsze, Autorka analizuje nie tylko finalne regulacje ostrożnościowe wprowadzane przez NUK, ale także proces ich stanowienia, implementacji i harmonizacji w UE. Po drugie, przypomina strukturę tzw. procesu Lamfalussy'ego i zasady działania rozmaitych komitetów, których przedmiotem zainteresowania są wszystkie typy pośredników finansowych działających w krajach UE. Po trzecie, nie ogranicza się do omówienia NUK i wprowadzających ją aktów prawnych, ale charakteryzuje także wiele powiązanych z nimi dokumentów, np. zalecenia dotyczące stosowania oraz oceny wewnętrznych modeli pomiaru ryzyka (s. 116-118). Po czwarte, w rozdziale siódmym, wykraczając poza ramy wąsko rozumianego omówienia NUK, oferuje dużą dawkę informacji o dwóch nowoczesnych technikach kształtowania ryzyka kredytowego: sekurytyzacji należności oraz pochodnych instrumentach kredytowych.

## 3. Struktura recenzowanej książki i jej zawartość merytoryczna

Struktura formalna książki jest pochodną scharakteryzowanych powyżej wyborów merytorycznych. Sądę, że można w niej wyróżnić, choć nie czyni tego wprost

Autorka, trzy części. Pierwsza, obejmująca rozdziały od pierwszego do trzeciego, jest rodzajem ekspozycji. Autorka przypomina bowiem w nich: stan regulacji sprzed wprowadzenia NUK, przyczyny konieczności opracowania nowych przepisów regulujących adekwatność kapitałową instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, instytucjonalne ramy tworzenia regulacji działalności bankowej w UE, praktyczne aspekty funkcjonowania nadzoru bankowego w krajach UE oraz techniczne aspekty wbudowania rozwiązań NUK do prawa europejskiego i ustawodawstw krajowych. Druga, zasadnicza i najobszerniejsza część, składająca się z rozdziałów od czwartego do ósmego, prezentuje i komentuje rozwiązania dotyczące pomiaru i redukcji ryzyka kredytowego w metodzie standardowej oraz dwóch wersjach metody bazującej na ratingach wewnętrznych. Trzecia część, którą tworzą rozdziały dziewiąty i zakończenie, zawiera przede wszystkim oceny potencjalnego oddziaływania NUK i wynikające stąd wnioski dla polityki regulacyjnej.

Punktem wyjścia rozumowania w rozdziale pierwszym jest omówienie historii i zadań różnego rodzaju ciał koleżeńskich działających od lat 70. XX wieku i zajmujących się problematyką rozwoju i stabilności systemu bankowego. Autorka kolejno przedstawia: Grupę Kontaktową (działającą od 1972 r.), Bankowy Komitet Doradczy (powołany do życia w 1978 r.), Komitet Nadzoru Bankowego (funkcjonujący od 1998 r.) oraz Komitet Bazylejski (powstały w 1974 r.). Następnie szeroko i kompetentnie omawia czterostopniową procedurę decyzyjną Lamfalussy'ego stosowaną obecnie do tworzenia, wdrażania i harmonizacji uregulowań w systemie finansowym. Za szczególnie cenne dla zrozumienia procesów zachodzących w europejskiej bankowości należy uznać rozważania o działających odpowiednio na poziomie drugim i trzecim procedury Lamfalussy'ego: Europejskim Komitecie Bankowym (który zastąpił Bankowy Komitet Doradczy) oraz Komitecie Europejskich Nadzorców Bankowych. Warto podkreślić, że w rozdziale pierwszym Autorka nie poprzestaje na opisie zagadnień bankowych, ale szkicuje całość obrazu struktury komitologicznej powiązanej z funkcjonowaniem systemu finansowego w UE.

W rozdziale drugim Autorka rozpoczyna rozważania od omówienia wyzwań dla nadzoru nad działalnością bankową wynikających z pogłębiającej się integracji w UE, rozszerzania się strefy euro i rozwoju bankowości transgranicznej. Krytycznie analizuje różne propozycje rozwiązań instytucjonalnych w zakresie sprawowania nadzoru. Podkreśla dokonujący się, zwłaszcza w ostatnich latach, postęp w dziedzinie współpracy władz nadzorczych i koordynacji ich działań, ale w moim przekonaniu słusznie uznaje go za niewystarczający. Następnie dość szczegółowo referuje zawartość Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2000/12/EC z 20 marca 2000 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe, mającej duże znaczenie dla uporządkowania i ukształtowania zasad pro-

wadzenia działalności bankowej w UE. Przedstawia też Dyrektywę Rady z 15 marca 1993 r. o adekwatności kapitałowej instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, wprowadzającą m.in. wymogi z tytułu ryzyka rynkowego. Tym sposobem Czytelnicy otrzymują w rozdziale drugim swoiste repetytorium z zakresu podstawowych regulacji ostrożnościowych obowiązujących w europejskiej bankowości do momentu wdrożenia NUK.

Pierwszą, wprowadzającą część książki zamyka rozdział trzeci, w którym Autorka omawia przede wszystkim przyczyny konieczności opracowania nowych regulacji dotyczących adekwatności kapitałowej banków. Katalog omawianych powodów jest szeroki i obejmuje: dokonywanie przez banki arbitrażu kapitałowego, niedoskonałości uproszczonych kryteriów oceny ryzyka kredytowego zawartych w porozumieniu z 1988 r., zmiany otoczenia banków (zwłaszcza rozwój instrumentów redukcji ryzyka) oraz postęp w zakresie metod modelowania i pomiaru różnych rodzajów ryzyka. Prezentuje też cele, jakie przyświecały twórcom NUK: utrzymanie ogólnego poziomu wyposażenia kapitałowego, uczynienie wymogów kapitałowych bardziej wrażliwymi na rzeczywiste ryzyko, wykorzystanie i stymulowanie rozwoju wewnętrznych modeli pomiaru różnych rodzajów ryzyka oraz uwzględnienie produktowego rozwoju rynku zabezpieczających instrumentów finansowych. W uzupełnieniu tych rozważań Autorka przedstawia sposób wbudowania rozwiązań NUK w system już istniejących regulacji działalności bankowej w UE.

Rozdział czwarty, a zarazem drugą, zasadniczą część książki otwierają uwagi dotyczące trójfilarowej konstrukcji NUK. Autorka wskazuje różnice między NUK w wersji zaproponowanej w 2004 r. przez Komitet Bazylejski a Dyrektywami z 2006 r., wprowadzającymi jej zapisy do prawa europejskiego. Ciekawie opisuje kwestię rozdziału kompetencji nadzoru macierzystego i nadzoru kraju goszczącego, a jednocześnie niezbędnej współpracy między nimi przy wdrażaniu NUK. Sformułowane uwagi ogólne pozwalają Autorce przystąpić w tym samym rozdziale do charakterystyki standardowej metody pomiaru ryzyka kredytowego i określania adekwatnego względem niego wyposażenia kapitałowego. Autorka podkreśla i szczególnie wnikliwie omawia dwa rodzaje innowacji pojawiających się w podejściu standardowym NUK w porównaniu z wcześniej obowiązującymi rozwiązaniami, tj. uzależnienie wag ryzyka od ocen wiarygodności kredytowej dokonywanych przez zewnętrzne, wyspecjalizowane podmioty oraz uszczegółowienie klasyfikacji bilansowych i pozabilansowych zaangażowań banku obciążonych ryzykiem kredytowym i wymagających z tego powodu utrzymywania adekwatnych kapitałów regulacyjnych. Interesujące są zawarte na s. 80–81 krytyczne uwagi Autorki na temat niektórych rozwiązań szczegółowych przyjętych w NUK w odniesieniu do należności od przedsiębiorstw oraz należności zaliczonych do portfela detalicznego.

Metody pomiaru ryzyka kredytowego bazujące na ratingach wewnętrznych są tematem rozdziału piątego. Autorka definiuje w nim podstawowe parametry ryzyka kredytowego: prawdopodobieństwo niewypłacalności (PD), wartość ekspozycji w momencie niewypłacalności (EAD) i stratę w sytuacji niewypłacalności (LGD). Omawia różnice między podstawową a zaawansowaną wersją metody ratingów wewnętrznych. Podkreśla znaczenie warunku, by stosowanie wewnętrznych modeli pomiaru ryzyka kredytowego wynikało nie tylko z konieczności przestrzegania przepisów z zakresu adekwatności kapitałowej, ale także związane było z wewnętrznymi procesami zarządczymi w banku, np. ustalaniem limitów zaangażowań lub taryfikacją produktów kredytowych. Analizuje możliwości stopniowego i częściowego wprowadzania omawianej grupy metod oraz równoległego ich stosowania z metodą standardową.

Rozdział szósty jest poświęcony pomiarowi ryzyka kredytowego portfela ekspozycji detalicznych. Autorka akcentuje przede wszystkim problemy: zaklasyfikowania ekspozycji do kategorii detalicznych, ich systematyki, wyliczania parametrów ryzyka kredytowego oraz walidacji modeli wewnętrznych. Rozważania w ostatnim z wymienionych obszarów mają, co warto podkreślić, wymiar uniwersalny. Znaczna część spostrzeżeń Autorki w tym zakresie dotyczy bowiem wszystkich wewnętrznych modeli pomiaru ryzyka dopuszczonych przez NUK.

Obszerny i ciekawy rozdział siódmy traktuje o tradycyjnych i nowoczesnych metodach redukcji ryzyka kredytowego. Autorka uwypukla znaczenie powiązania w NUK zakresu i precyzji uwzględnienia zabezpieczeń w szacowaniu zagrożenia ryzykiem kredytowym ze stosowaniem doskonalszych, bardziej wyrafinowanych metod pomiaru ryzyka. W omawianym rozdziale oprócz elementów spodziewanych, takich jak katalog uznawanych przez NUK zabezpieczeń i opis sposobów ich uwzględnienia w różnych przewidywanych przez NUK podejściach, znajduje się zaskakująco obszernie omówienie dwóch nowoczesnych technik kształtowania ryzyka kredytowego. Domyślam się, że przyczyną takiej konstrukcji rozdziału, w książce głównie poświęconej NUK, była chęć zaznajomienia Czytelników z tymi technikami, bardziej (derywaty kredytowe) lub mniej (sekurytyzacja należności) zasługującymi na miano innowacji. Autorka wylicza i omawia rodzaje pochodnych instrumentów kredytowych, koncentrując uwagę na trzech podstawowych typach: kredytowych kontraktach zamiany (swapach kredytowych), kontraktach zamiany całkowitego przychodu i obligacjach z opcją kredytową. Przedstawia rodzaje ryzyka związane z użyciem tych instrumentów, warunki uzyskania dzięki ich zastosowaniu ulgi w naliczaniu wartości adekwatnego kapitału regulacyjnego oraz stan rozwoju i historię rynku derywatów kredytowych. Nieco mniej obszernie są rozważania o sekurytyzacji, ale i w tym przypadku w rozdziale znajdziemy: definicję i omówienie schematów se-

kurytyzacji z udziałem podmiotu specjalnego przeznaczenia i tzw. *conduitów*, analizę sposobów podnoszenia jakości kredytowej sekurytyzowanego portfela oraz uwagi o rodzajach instrumentów powstających w procesie sekurytyzacji i stanie rozwoju ich rynku. W odniesieniu do konstrukcji rozdziału siódmego chciałbym poddać pod rozwagę Autorki jedną wątpliwość. Otóż sądzę, że lekturę rozdziału ułatwiłoby bardziej syntetyczne potraktowanie różnych źródeł danych o stanie rozwoju rynku derywatów kredytowych i procesu sekurytyzacji. Nie jestem również pewien, czy istnieje konieczność prezentacji starszych opracowań i danych, które ze względu na niezwykle dynamiczny rozwój rynku derywatów kredytowych wyjątkowo szybko się dezaktualizują. To gwałtowne starzenie się dotyczy przede wszystkim informacji o: wielkości rynku pochodnych instrumentów kredytowych, relatywnym znaczeniu ich różnych typów, podmiotowej strukturze popytu na zabezpieczenie przed ryzykiem kredytowym i podażą tego zabezpieczenia, procesach konsolidacji na rynku dostawców indeksów ryzyka kredytowego oraz scentralizowanym giełdowym i pozagiełdowym obrocie derywatami kredytowymi.

Naturalnym rozwinięciem rozważań o technikach redukcji ryzyka kredytowego jest rozdział ósmy poruszający zagadnienie określania wymagań kapitałowych w bankach uczestniczących w sekurytyzacji. Rozdział ten, co chciałbym podkreślić, napisany jest z dużym zapałem i znajomością tematu. Autorka wprowadza Czytelnika w omawianą problematykę poprzez charakterystykę różnych ról, jakie może pełnić bank w procesie sekurytyzacji (inicjatora, gwaranta, dostawcy płynności, inwestora). Rozróżnienie rodzajów ról banków pozwala w dalszej części rozdziału precyzyjnie określić zakres zastosowania metody standardowej i metody ratingów wewnętrznych oraz opisać specjalne rozwiązania wypracowane dla sekurytyzacji, w postaci podejść bazujących na: ratingach, formule nadzorczej i wewnętrznej ocenie. Wiele uwagi, jak najbardziej słusznie w mojej ocenie, Autorka poświęca występowaniu tzw. prawdziwej sprzedaży w procesie sekurytyzacyjnym, warunkującej możliwość zmniejszenia wymogów kapitałowych w banku inicjującym proces.

Oceny NUK i jej wpływu są zawarte w trzeciej, wyróżnionej na potrzeby tej recenzji, części książki. Na podstawie bogatej literatury przedmiotu w rozdziale dziewiątym Autorka omawia potencjalne oddziaływanie NUK. Liczba i różnorodność zaprezentowanych obszarów wpływu wdrożenia w życie postanowień NUK są imponujące. Autorka przedstawia bowiem potencjalne konsekwencje dla:

- ogólnego poziomu kapitału regulacyjnego w systemie bankowym, a w związku z tym i poziomu jego bezpieczeństwa,
- wielkości kapitału regulacyjnego utrzymywanego przez banki stosujące różne, dopuszczone przez NUK, metody pomiaru ryzyka oraz banki o odmiennych pro-

filach działalności; ogólnej aktywności gospodarczej i jej cykliczności,

- równości warunków konkurencji na rynkach krajowych i międzynarodowych,
- zachowania i strategii banków, ich polityki kredytowej i cenowej ze szczególnym uwzględnieniem dostępności finansowania dla sektora MSP,
- przejrzystości rynków finansowych oraz zadań i skali odpowiedzialności władz nadzorczych.

Rozdział dziewiąty jest jednocześnie tym fragmentem książki, w przypadku którego przy okazji kolejnych wydań zaistnieją, jak sądzę, możliwości dokonania aktualizacji. Rozważania na temat szeroko rozumianego wpływu NUK rozwijają się bowiem lawinowo. Tylko w ostatnich kilkunastu miesiącach, a więc już po zakończeniu przez Autorkę prac nad książką, opublikowano wyniki kilku ważnych badań. Wzbogaciły one np. wiedzę o: procykliczności NUK rozpatrywanej z perspektywy funkcjonowania dyscypliny rynkowej (Gordy, Howells 2006) i utrzymywania przez banki nadwyżki kapitałów ponad wymaganą wielkość (Heid 2007), oddziaływaniu NUK na finansowanie gospodarek rozwijających się (Liebig et al. 2007) oraz możliwych, spowodowanych wprowadzeniem NUK, zaburzeniach konkurencji na rynku kredytu hipotecznego (Hancock et al. 2006) i konsumpcyjnego (Lang et al. 2007).

W zakończeniu Autorka formułuje dwie istotne, w mojej ocenie, obawy. Po pierwsze, zastanawia się, czy rozszerzenie współpracy między nadzorami krajowymi będzie wystarczające w obliczu zasadniczych zmian zasad określania adekwatnego kapitału regulacyjnego. Zaznacza ponadto, że integracja działań nadzorczych musi dotrzymać kroku z jednej strony zmianom działalności banków, z drugiej zaś – przekształceniom w sferze regulowania działalności bankowej. Po drugie, stawia tezę (s. 232), że jednoczesne modyfikacje regulacji ostrożnościowych i metod sprawowania nadzoru tworzą duże zagrożenie dla realizacji celu, którym jest zapewnienie bezpieczeństwa systemów bankowych, zwłaszcza w obecnych warunkach gospodarczych. W zakończeniu Autorka odpowiada też na postawione w tytule książki pytanie, czy zmiany wprowadzane przez NUK mają rewolucyjny, czy ewolucyjny charakter, skłaniając się wyraźnie (s. 231) ku temu pierwszemu pogładowi.

#### 4. Recenzowana książka na tle polskiej literatury przedmiotu

Obcojęzyczna literatura przedmiotu poświęcona zagadnieniom konstrukcji, wdrożenia i gospodarczego wpływu NUK jest już bardzo rozbudowana. Stale też wzbogaca się o nowe pozycje, o czym łatwo się przekonać, przeglądając ofertę księgarni internetowych. Na tym tle polska literatura przedmiotu prezentuje się dość skromnie. Nie licząc artykułów, według wiedzy piszącego te słowa, składa się ona (stan na koniec 2007 r.) z zaledwie trzech

obszerniejszych opracowań. Oprócz recenzowanej książki J. Zombirt, są to monografie autorstwa M. Stefańskiego (2006) i W. Żółtkowskiego (2007). Nie jest moim celem dokonywanie w tym miejscu recenzji porównawczej ani nawet wprowadzenie jej elementów. Sądzę jednak, że warto Czytelników poinformować o pewnych fundamentalnych i obiektywnych różnicach między pozycjami dostępnymi na naszym rynku wydawniczym.

Najwcześniej ukazała się monografia autorstwa M. Stefańskiego pod tytułem *Nowe regulacje dotyczące wymagań kapitałowych wobec banków*. Opracowanie to ma syntetyczny charakter, jako że liczy tylko 58 stron, na których scharakteryzowano wszystkie trzy filary (II i III skrótkowo) oraz nowe metody określania minimalnych wymogów kapitałowych z tytułu ryzyka kredytowego i operacyjnego, a ponadto zmiany w zakresie sposobów kwantyfikacji ryzyka rynkowego. Nakładem tego samego wydawnictwa co książka J. Zombirt ukazała się praca W. Żółtkowskiego zatytułowana *Zarządzanie ryzykiem bankowym w praktyce w kontekście Nowej Umowy Kapitałowej (Basel II)*. Mimo podobnej objętości (215 s.) ma ona jednak zdecydowanie odmienny charakter od recenzowanej pracy. Skierowana jest bowiem przede wszystkim do menedżerów banków licencjonowanych w Polsce i to właśnie z ich perspektywy (a nie np. z punktu widzenia makroekonomicznych zadań nowej architektury bezpieczeństwa finansowego) rozpatruje problemy związane z wdrażaniem NUK. Tak jak M. Stefański, W. Żółtkowski pisze o trzech głównych rodzajach ryzyka bankowego: kredytowym, rynkowym i operacyjnym.

Pracę J. Zombirt na tle dwóch pozostałych, znanych mi, polskich opracowań traktujących o NUK wyróżnia najszersze ukazanie: kontekstu powstawania NUK, kwestii sprawowania nadzoru nad działalnością bankową w UE i tworzenia w jej granicach regulacji ostrożnościowych. W recenzowanej książce najpełniejsze jest również omówienie potencjalnych skutków wprowadzenia w życie zapisów NUK, co w znacznej mierze wynika z wykorzystania największej liczby pozycji literatury przedmiotu. Ceną za to są pewne świadome, scharakteryzowane wcześniej, ograniczenia zakresu prowadzonej analizy.

#### 5. Krótkie podsumowanie

Reasumując, uważam, że książka J. Zombirt jest nie tylko pozycją bezwzględnie potrzebną na polskim rynku wydawniczym, ale także udaną. NUK i jej konsekwencje ukazane są w tej pracy w solidny i usystematyzowany sposób, a ponadto w obszernym kontekście zmian zachodzących we współczesnym systemie finansowym. Dzięki temu krąg potencjalnych odbiorców książki jest szeroki. Z jednej strony z pewnością obejmuje on studentów uczelni ekonomicznych, doktorantów i praktyków bankowych, z drugiej zaś – wszystkich tych, którzy po prostu chcą pogłębiać i aktualizować swoją wiedzę finansową.

## Bibliografia

- Chateau J.-P., Wu J. (2007), *Basel-2 capital adequacy: Computing the 'fair' capital charge for loan commitment 'true' risk*, "International Review of Financial Analysis", Vol. 16, s. 1–21.
- Financial Stability Institute (2006), *Implementation of the new capital adequacy framework in non-Basel Committee member countries*, "Occasional Paper", No. 6, October, Basle.
- Gordy M. B., Howells B. (2006), *Procyclicality in Basel II: Can we treat the disease without killing the patient?*, "Journal of Financial Intermediation", Vol. 15, No. 3, s. 395–417.
- Gottschalk R., Azevedo Sodré C. (2007), *Implementation of Basel Rules in Brazil: What are the Implications for Development Finance ?*, "Working Paper", No. 273, February, Institute of Development Studies, Brighton.
- Hall M. J. B. (2006), *Basel II: Panacea or missed opportunity?*, "Journal of Banking Regulation", Vol. 7, No. 1/2, s. 106–132.
- Hancock D., Lehnert A., Passmore W., Sherlund S. M. (2006), *The Competitive Effects of Risk-Based Bank Capital Regulation: An Example from U.S. Mortgage Markets*, "Finance and Economics Discussion Series Paper", No. 2006–46, The Federal Reserve Board, Washington, D.C.
- Heid F. (2007), *The cyclical effects of the Basel II capital requirements*, "Journal of Banking and Finance", Vol. 31, No. 12, s. 3885–3900.
- Institute of International Bankers (2007), *Global Survey 2007. Regulatory and Market Developments*, October, New York.
- Jackowicz K. (2005), *Trzeci filar Nowej Umowy Kapitałowej – prezentacja i ocena*, „Bezpieczny Bank”, nr 3(28), s. 109–123.
- Kaufman G. (2007), *Some Further Thoughts about the Road to Safer Banking*, „Economic Review”, First and Second Quarters, s. 135–138.
- Lang W. W., Mester L. J., Vermilyea T. A. (2007), *Competitive Effects of Basel II on U.S. Bank Credit Card Lending*, "Working Paper", No. 07–9, March, Federal Reserve Bank of Philadelphia.
- Liebig T., Porath D., Weder B., Wedow M. (2007), *Basel II and bank lending to emerging markets: Evidence from the German banking sector*, "Journal of Banking and Finance", Vol. 31, No. 2, s. 401–418.
- Pattison J. C. (2006), *International Financial Cooperation and the Number of Adherents: The Basel Committee and Capital Regulation*, "Open Economies Review", Vol. 17, No. 4, s. 443–458.
- Resti A., Sironi A. (2007), *The risk-weights in the New Basel Capital Accord: Lessons from bond spreads based on a simple structural model*, "Journal of Financial Intermediation", Vol. 16, No. 1, s. 64–90.
- Sloan S. (2007), *Basel II Era to Begin April 1*, "American Banker", Vol. 172, No. 236, (0 grudnia), s. 10.
- Stefański M. (2006), *Nowe regulacje dotyczące wymagań kapitałowych wobec banków*, „Materiały i Studia”, nr 212, NBP, Warszawa.
- VanHoose D. (2007), *Theories of bank behavior under capital regulation*, "Journal of Banking and Finance", Vol. 31, No. 12, s. 3680–3697.
- Wang Yi (2006), *Basel II in Asia: Where are we?*, "The Asian Banker", No. 65, 15 listopada.
- Żółtkowski W. (2007), *Zarządzanie ryzykiem bankowym w praktyce w kontekście Nowej Umowy Kapitałowej (Basel II)*, Wydawnictwa Fachowe CeDeWu, Warszawa.

## Bożena Mikołajczyk, *Infrastruktura finansowa MSP w krajach Unii Europejskiej*

### Review of the book by Bożena Mikołajczyk, *The Financial Infrastructure of SMEs in European Union Countries*

Difin, Warszawa 2007

*Agnieszka Alińska\**

Problematyka rozwoju przedsiębiorczości należy do zagadnień, które w ostatnich latach nie tracą na aktualności. Wręcz przeciwnie – ekonomiści i praktycy starają się zidentyfikować coraz nowsze czynniki i uwarunkowania, a także wskazać na nowe podmioty i instrumenty, których działalność może być wykorzystywana do poprawy konkurencyjności sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) funkcjonujących w globalnej gospodarce rynkowej. Strategiczne znaczenie tego sektora gospodarki narodowej wynika przede wszystkim z wpływu sektora MSP na podstawowe kategorie ekonomiczne, takie jak PKB, wymiana handlowa czy poziom zatrudnienia. Pozytywną rolę, jaką odgrywają mikro, małe i średnie firmy w prorozwojowych procesach gospodarczych, można zaobserwować nie tylko w gospodarce naszego kraju. Jest to zjawisko powszechne w Europie, a także na świecie. Słuszne zatem wydaje się podjęcie badań i analiz, które w nowatorski sposób ujmują problematykę rozwoju MSP, a także wskazują zmiany zachodzące w działalności tej grupy podmiotów. Istotnym celem prowadzonych dyskusji i rozważań na temat rozwoju sektora MSP wydaje się również zaprezentowanie nowych instrumentów, wskazanie pomiotów oraz różnego rodzaju programów i proponowanych rozwiązań, które wykorzystywane w działalności MSP służą do poprawy konkurencyjności i innowacyjności tego sektora obecnie i w przyszłości. Na wyzwania te odpowiada

książka autorstwa Bożeny Mikołajczyk pt. *Infrastruktura finansowa MSP w krajach Unii Europejskiej*, opublikowana w 2007 r. przez wydawnictwo Difin.

Autorka książki słusznie koncentruje się na analizie jednego z najistotniejszych czynników determinujących rozwój podmiotów zaliczanych do segmentu małych i średnich przedsiębiorstw, jakim są finanse. Z problemem odpowiedniego zarządzania finansami mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, a w szczególności zapewnienia źródeł finansowania ich działalności bieżącej oraz inwestycyjnej w zmieniającym się otoczeniu finansowym, borykają się praktycznie wszystkie firmy działające na rynku. Stąd też zapewne wynika propozycja Autorki, aby głównym celem opracowania było przedstawienie ewolucji istoty i roli mikro, małych i średnich przedsiębiorstw w rozwoju społeczno-gospodarczym w zmieniającym się otoczeniu finansowym w krajach Unii Europejskiej. Eksponując coraz większe znaczenie sektora MSP w gospodarkach krajów UE, Autorka podejmuje się usystematyzowania wiedzy z zakresu ekonomiki małych i średnich firm oraz przeanalizowania możliwości ich dalszego rozwoju opartego na współpracy z takimi podmiotami, jak banki, instytucje mikrokredytowe, fundusze *venture capital* oraz tzw. aniołowie biznesu. Zagadnienia współpracy pomiędzy MSP a tymi podmiotami zostały omówione w kolejnych rozdziałach recenzowanej pracy.

Pierwszy rozdział książki ma charakter teoretyczny. Opisano w nim meandry teorii rozwoju i ekspansji ma-

\* Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, Katedra Skarbowości

łych i średnich przedsiębiorstw na rynku. W tej części opracowania zaprezentowano podstawowe pojęcia z zakresu przedsiębiorczości, definicje MSP oraz bariery ich rozwoju. Autorka skupia uwagę na ewolucji definicji mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz ich różnorodności w krajach UE. Istotnym zagadnieniem są zmiany w postrzeganiu sektora MSP przez teoretyków oraz praktyków gospodarczych, przede wszystkim determinant ich rozwoju. Szczególne znaczenie w tym zakresie należy przypisać barierom kapitałowym, które bardzo często uniemożliwiają efektywną działalność przedsiębiorstw zaliczanych do sektora MSP.

W rozdziale drugim przedstawiono ogólne zasady unijnej polityki rozwoju i umacniania pozycji sektora MSP w gospodarce krajów europejskich. Opisując podstawowe programy i projekty służące rozwojowi MSP, B. Mikołajczyk podkreśla znaczenie wieloletnich programów działania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, opracowywanych na szczeblu Unii, a następnie wdrażanych w poszczególnych krajach UE. Głównym założeniem tych programów była poprawa konkurencyjności i innowacyjności działań małych i średnich firm. Autorka wyszła z założenia, że inicjatywy te są bardzo przydatne w prowadzeniu działalności przez MSP. Jednocześnie podkreśla, że działania te często wymagają znacznych nakładów finansowych, których źródła przede wszystkim należy stworzyć, a następnie udostępnić firmom z krajów UE. Przedstawiając te kwestie, trzeba zwrócić uwagę, że Komisja Europejska w programach wspierania przedsiębiorstw i przedsiębiorczości nie udzielała bezpośredniego wsparcia finansowego indywidualnym przedsiębiorcom. Jest to działalność, której zasady powinny zostać określone przez poszczególne kraje UE, przy współdziałaniu zainteresowanych przedsiębiorstw.

W trzeciej części recenzowanego opracowania, zatytułowanej „Zmiany w podejściu do kredytowania MSP”, została omówiona polityka Unii Europejskiej sprzyjająca rozwojowi MSP. Jej priorytetem jest zmniejszenie luki finansowej, a więc poprawa infrastruktury finansowej w długookresowym finansowaniu firm. Autorka podejmuje próbę udowodnienia, że jedynie konstruktywny dialog pomiędzy przedstawicielami firm i instytucjami reprezentującymi ten segment rynku a instytucjami finansowymi, przede wszystkim bankami, może doprowadzić do poprawy płynności podmiotów z sektora MSP i wzrostu finansowania ich potrzeb poprzez zaciąganie długu. Finansowanie długiem, to nie tylko udzielanie tradycyjnych kredytów przez banki. Coraz popularniejsze wśród przedsiębiorców są mikrokredyty, instrumenty funduszy gwarancyjnych i towarzystw gwarancji wzajemnych, a także inne formy finansowania, takie jak leasing czy faktoring. Wnikliwe spostrzeżenia i trafne wnioski Autorki książki uwiadcniają, że na obecnym poziomie rozwoju polskiej przedsiębiorczości niezbędne są dalsze działania w celu dopasowania potrzeb finansowych zgłaszanych przez

MSP do możliwości ich finansowania przez różnego rodzaju instytucje finansowe. Na szczególne podkreślenie zasługuje fragment opracowania opisujący specyfikę i zakres działalności instytucji mikrofinansowych, które specjalizują się w udzielaniu mikrokredytów oraz gwarancji. Przeprowadzenie wstępnej analizy działalności tego typu instytucji finansowych należy uznać za słuszne w przyjętej formule opracowania i zapewne spotka się ono z zainteresowaniem Czytelników książki.

Ostatnia część pracy (rozdział czwarty) dotyczy problematyki, która jest stosunkowo słabo upowszechniona, a przez to niedostatecznie wykorzystywana przez firmy działające w Polsce. Jest to metoda finansowania działalności małych i średnich przedsiębiorstw przy pomocy o tzw. aniołów biznesu oraz funduszy *venture capital*. Zaproponowany zakres i ujęcie zagadnień związanych z funkcjonowaniem funduszy *venture capital* pozwala na zaprezentowanie ich szczególnej roli w finansowaniu potrzeb inwestycyjnych MSP. Autorka książki udowadnia tezę, że zwiększenie konkurencyjności i innowacyjność podmiotów sektora MSP w obecnych czasach zależą głównie od rozwoju funduszy *venture capital* sformalizowanych, jak też tych, których działalność jest zdefiniowana w niewielkim zakresie. Szczególną uwagę Autorka poświęca operatorom *venture capital*, których wiedza i doświadczenie są niezmiernie ważne zarówno dla sprawnego funkcjonowania funduszy jako podmiotów rynku finansowego, jak i efektywnego źródła finansowania działalności MSP. W przejrzystości sformułowanych wnioskach B. Mikołajczyk zarysowała perspektywy rozwoju funduszy *venture capital* w Polsce i Europie.

Treść teoretyczno-empiryczna recenzowanego opracowania, jak też interesująca forma prezentacji omawianych zagadnień budzą uznanie i odpowiadają oczekiwaniom zgłaszanym przez szeroką grupę Czytelników. Autorka przedstawia wyniki sektora MSP w poszczególnych krajach UE w zestawieniu z danymi odzwierciedlającymi stan i pozycję finansową polskich przedsiębiorstw z tego sektora. Międzynarodowe ujęcie analizowanych zagadnień sprawia, że Czytelnik zostaje wyposażony w materiał źródłowy do dalszych analiz, a przedsiębiorca otrzymuje narzędzie ułatwiające podejmowanie trafnych decyzji finansowych. Bogaty zestaw danych statystycznych i wyników badań empirycznych przeprowadzonych w krajach UE umożliwia przeprowadzenie analizy porównawczej i ich dalsze wykorzystanie. Znaczenie zagadnień omawianych w opracowaniu B. Mikołajczyk oraz ich wpływ na bieżącą działalność firm powodują, że słuszna wydaje się propozycja kontynuowania podjętych badań. Potrzebę dalszych informacji odczuwa się głównie po lekturze rozdziałów trzeciego i czwartego, gdzie zaprezentowano wiele praktycznych rozwiązań dotyczących finansowania przedsiębiorstw przez instytucje mikrofinansowe, a także fundusze *venture capital*. Oferta usług finansowych tych podmiotów jest w Polsce stosunkowo mało znana, a przez



to właściciele firm wykorzystują ją w niewielkim zakresie. Jednocześnie udział tego typu podmiotów w finansowaniu firm europejskich systematycznie wzrasta. Wydaje się więc, że zachęcenie B. Mikołajczyk do dalszych badań w tym zakresie i ich upowszechnienia w postaci kolejnego opracowania (lub wydania) będzie wyrazem potrzeb wielu Czytelników.

Podsumowując całość rozważań, należy stwierdzić, że recenzowana książka jest cenną pozycją wydawniczą

adresowaną nie tylko do studentów wyższych szkół i środowiska akademickiego, ale także praktyków. Prowadząc działalność gospodarczą poszukują oni nowych instrumentów i mechanizmów rozwoju, a także pokonują różne bariery, w tym o charakterze finansowym. Jest to więc wartościowe opracowanie zarówno pod względem dydaktycznym, jak i poznawczym.